

PINCHAS KIDRON

ur. 1922; Końskie



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, ojciec, Abram Hersz Kurzbard, święta żydowskie, Chanuka, Pesach, Purim, religijność

Żydowskie życie religijne w przedwojennych Puławach

My byliśmy tradycyjni, nie religijni. [Obchodziliśmy] wszystkie święta według przepisów religijnych, czy to było Pesach, czy to Nowy Rok, czy Sukkot. We wszystkie święta albo w sobotę ojciec szedł do bożnicy. W Puławach była synagoga, wielki budynek naprzeciw kościoła, po drodze do mostu, ale były [też] miejsca do modlitwy dla [poszczególnych grup społecznych i zawodowych] – ludzi prostych, bogatych, robotników. Każda organizacja miała jakiś pokój [przeznaczony do modlitwy]. Ojciec modlił się, gdzie był klub Makabi. To było po drodze do szkoły Adlera, nie pamiętam, jak się ta ulica nazywała, tam był klub syjonistyczny, to należało do Gorodeckiego, jego syn był właścicielem elektrowni w Puławach. Tam się ojciec modlił, ale [chodził] tylko w święta, nie codziennie. [Ja też chodziłem] tylko w święta, tam gdzie ojciec, ale potem już nie chodziłem, bo nie jestem religijny. To nie była bożnica, to był zwykły budynek, ale była tam ciężka Tora, tam się modlili. [Przychodzili również] Nudelholz, Gorodecki, Rubinsztajn, Edelist, ci, co należeli do wyższych sfer. Edelist miał drukarnię na ulicy Lubelskiej. Oni wszyscy przybyli [potem] do Palestyny. Te ostatnie lata przedwojenne, po przejściu władzy w Niemczech przez Hitlera, były dla Żydów bardzo ciężkie, kto mógł, wyjeżdżał. Według tradycji żydowskiej synagoga wewnątrz ma być skromna. Nie ma obrazów, nie ma rzeźb. Tam ludzie mają się tylko modlić. Ściany czyste, ławki tradycyjne, [miejsce] do czytania Tory w centrum synagogi. Żadnych malowideł, żadnych rzeźb. Interesujące w religii żydowskiej jest to, że nie ma świętych ludzi – lud, człowiek nie może być święty. Święta [żydowskie] wiążą się z wydarzeniami historycznymi, a nie z ludźmi. [Moim ulubionym świętem było] Pesach. To święto przypomina wyzwolenie z Egiptu. Tu bi-Szwa't to jest święto rolnicze. Purim to jest zabawa, ubranie specjalne, jak [podczas] karnawału w Brazylii. Jest [związany z] legendą historyczną, że w Persji chcieli zabić wszystkich Żydów i był tam cud, Mordechaj ocalił Żydów i to się świętuje, taki karnawał. Chanuka to jest święto [na pamiątkę] wyzwolenia [świątyni

jerozolimskiej]. Znaleziony w świątyni olej w cudowny sposób starczył na palenie świecznika przez osiem dni, symbolem tego jest palenie podczas Chanuki kolejno ośmiu świec.

Data i miejsce nagrania	2006-12-06, Netanja
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"